

# PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, sobota 28 października 1933 r.

Nr. 248

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Polska a Z. S. R. R. — Polska a państwa bałtyckie. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Sprawa rozbrojenia. — Sytuacja polityczna we Francji. Francja a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Niemczech. Niemcy a Anglja. — Sytuacja polityczna w Anglji. — Sytuacja międzynarodowa. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Daleki Wschód. — Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Czechosłowacji. — Polityka zagraniczna Włoch.

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY.

*Prasa niemiecka z 27.X.* podaje mowę dr. Alfreda Rosenberga na zgromadzeniu wyborczym w Opolu, w której podkreślił m. inn., że państwo polskie zostało przez akty, którym zawdzięcza swe powstanie, zobowiązane do ochrony mniejszości. Mówca wspominał tu o piśmie Clemenceau z połowy 1919 r., w którym sprawa ta została ujęta, a następnie przez „dyktat wersalski” uzyskała uznanie międzynarodowe. Naruszenie prawa mniejszościowego przez Polskę jest więc zarazem ciężkim naruszeniem „dyktatu wersalskiego”, przez co państwo polskie w pewnych okolicznościach wystawia na niebezpieczeństwo swe własne prawo do istnienia. Niemcy w obecnej chwili nie mówią wogóle o rewizji, lecz żądają jedynie wykonania umowy. Z tej platformy musi się ocenić sytuację zewnątrz - polityczną Niemiec. Jeżeli inne mocarstwa nie wypełniły swych zobowiązań, to straciły tamsamem zupełnie prawo stawiania jakichkolwiek żądań wobec Niemiec.

### POLSKA A Z. S. R. R.

*Prasa sowiecka z 26.X.* ogłasza komunikat PAT. o wręczeniu noty sowieckiej w Warszawie w sprawie zamachu lwowskiego i o odpowiedzi rządu polskiego.

*Izwiestja 26.X.* podają za „I. K. C.” szczegóły śledztwa w sprawie zabójstwa urzędnika konsulatu sowieckiego we Lwowie, a m. inn. fakt, że zabójca był na utrzymaniu swego wuja, współpracownika organu ukraińskich faszystów „Nowy Czas”.

*Izwiestja 26.X.* donoszą o przyjęciu, wydanem przez dyrektora zarządu sowieckiego lotnictwa cywilnego Unslichta na cześć pułk. Filipowicza i dyr. Makowskiego.

*Siedziusia 26.X.* w koresp. z Warszawy, podanej na czele numeru p. n. „Zabójstwo sekretarza konsulatu sowieckiego we Lwowie zostało zorganizowane przez Berlin”, pisze, że zdaniem prasy polskiej nie ulega wątpliwości, iż zamach lwowski kierowany był ręką niemiecką. W związku z tem prasa polska zwraca

uwagę na fakt, że gazety berlińskie pierwsze miały wiadomość o szczegółach napadu, oraz, że zabójca miał przy sobie rewolwer marki „Orgesch”, używanej przez Reichswehrę niemiecką.

### POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Lietuvos Aidas 24.X.* podaje w obsz. streszczeniu artykuł, jaki ukazał się w wileńskim piśmie litewskim „Vilniaus Rytojus” z 21 b. m. na temat rzekomej akcji władz polskich, zmierzającej do ostatecznego spolszczenia dwóch istniejących w Wileńszczyźnie gimnazjów litewskich. „Vilniaus Rytojus” podkreśla, że w gimnazjach tych wprowadzono ostatnio wykłady po — polsku oprócz języka polskiego, literatury polskiej, historii i geografji Polski, również nauki o Polsce współczesnej i historii i geografji powszechnej.

„Lietuvos Aidas” podkreśla wezwanie „Vilniaus Rytajaus” do zastosowania również na Litwie tych samych metod w stosunku do gimnazjów polskich, które — według dziennika — nie są krępowane pod względem ich narodowej działalności kulturalnej.

*Dzień Kowieński 23.X.* w art. wst., nawiązującym do wymiany w Moskwie dokumentów ratyfikacyjnych układu o określeniu napastnika, podkreśla niebezpieczeństwo, grożące Polsce i państwom bałtyckim ze strony imperjalizmu niemieckiego i pisze: Jesteśmy w pełni polityki zabezpieczenia pokoju na granicy zachodniej Z. S. R. R. Państwom, położonym między Rosją i Niemcami, nie grozi dziś napaść ze strony wschodu. Mogą one przeto skierować swą uwagę na zachód, gdzie gromadzą się coraz groźniejsze chmury.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Deutsche Allg. Zeitung 28.X.* powtarzając za „I. K. C.” wiadomość o możliwości, że nuncjusz Mar-maggi nie powróci już do Warszawy, oświadcza, że wskazywałoby to na fakt poważnego charakteru sprzeczności, istniejących pomiędzy Watykanem a







Warszawą. Sprzeczności te mają być wynikiem polityki wyznaniowej Watykanu na kresach wschodnich Polski przez szerzenie ortodoksji katolickiej. Dziennik przypomina nieporozumienie między kościołem katolickim a rządem, omawiane w książce

Łubieńskiego p. t. „Droga Rzymu na Wschód”. Dotychczasowa działalność Jezuitów na kresach wschodnich i nieustanne nieporozumienia wciąż istniejące doprowadzić mogą do otwartego konfliktu religijno-politycznego.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SPRAWA ROZBROJENIA.

*The Times* 26.X. w kor. z Rzymu pisze, że odroczenie konferencji rozbrojeniowej uważane tam jest za jedyny możliwy środek uratowania konferencji od fiaska.

*The Times* 26.X. w art. wst. pisze, że biuro konferencji rozbrojeniowej powzięło rozsądny krok, gdy na podstawie wniosku Hendersona zaleciło odroczenie konferencji rozbrojeniowej. Nieobecność delegata niemieckiego nadałaby obradom oblicze pewnej nierealności. Pozatem, byłoby rzeczą szczególnie niepożądaną, by rozmowy toczyły się w okresie wyborów niemieckich. Omawiając kwestję rozbrojenia oraz stanowisko i zadania Niemiec, autor podkreśla, że traktat pokojowy wcale nie zawierał żadnych wzmianek o równości zbrojeń Niemiec. Dlatego też posługiwanie się zwrotami o „kategorycznych zobowiązaniach”, „przekreśleniu traktatu wersalskiego” nie mogą przysłużyć się sprawie pokoju.

*Prasa sowiecka* z 27.X. w specjalnej korespond. ag. TASS. komentuje odroczenie konferencji rozbrojeniowej do 4 grudnia, jako „zgnięty kompromis pomiędzy delegatami wielkich mocarstw, mający na celu zamaskowanie fiaska konferencji”. Korespondent zaznacza, że z decyzji tej szczególnie są zadowolone Anglja i Włochy, które pragną zyskać na czasie, celem prowadzenia zakulisowych pertraktacji.

*Popolo d'Italia* 26.X. stwierdza konieczność odroczenia konferencji rozbrojeniowej wobec niemożności — wbrew życzeniom Francji — prowadzenia dalej debat ze względu na niewyjaśnienie sytuacji. To zaś może nastąpić tylko poza Genewą. Jest to jedyne wyjście. Nie należy bowiem przypuszczać, że byłoby możliwe przedłożenie wypracowanego przez komisję projektu — konferencji, a potem dopiero Niemcom. Słuszności tego mniemania dowodzą różnorodne interpretacje propozycji Hendersona.

### SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI. FRANCJA A NIEMCY.

*La République* 26.X. (w art. Lange'a) zaznacza konieczność szybkiego zatwierdzenia gabinetu, aby Paul - Boncour mógł czempredzej powrócić do Genewy. Zdaniem autora, zmiana ministra spraw zagranicznych w chwili obecnej mogłaby wywrzeć wrażenie w Niemczech, że „teatralny gest” Rzeszy wywarł wpływ na dyplomację francuską. „Francja, pisze autor, musi być wierną swoim zobowiązaniom, musi dowieść, że jej polityka zewnętrzna zależy jedynie od okazania przez Niemcy szczerych i dobrych chęci”.

*La République* 26.X. (w art. Dominique'a) pisze, że Führer pieni się w swem przemówieniu na niesprawiedliwość traktatu wersalskiego, ale jeśli chodzi o terytorja zabrane Niemcom, to wszak Alzacja — pisze autor — jest istotnie francuską, Szlezwig istotnie — duński a ziemie oddane Polsce — istotnie polskie, podczas gdy ziemie zabrane przez Niemcy w 1871 r. były czysto francuskie. Führer w swej mo-

wie zaznaczył, że jest zwolennikiem zniesienia „korytarza”, co zdaniem autora „powinno mieć specjalne znaczenie dla Polski, jeśli pomyśli ona o zbrojeniu Niemców”. Hitler powiedział również, że ustrój obecny Niemiec przewyższa inne ustroje swoją stałością. „Postaramy się, pisze Dominique, uczynić i nasz ustrój bardziej stałym. Wówczas rozmowy między Francją i Niemcami staną się o tyle łatwiejsze, że będzie to zarazem jedyny sposób uspokojenia Führera”.

*Izwiestja* 26.X., omawiając kryzys rządowy we Francji, przewidują okres przejściowy efemerycznych rządów, które zmieniać się będą stale u władzy dopóty, dopóki pogorszenie sytuacji finansowej nie doprowadzi, podobnie, jak w r. 1926, do utworzenia rządu jedności narodowej, opierającego się na większości od Marin'a do Marque'ta. Należy przypuszczać, że tym, który odegra wówczas rolę Poincaré'go, będzie Herriot. Obecnie — pisze dziennik — należy się spodziewać gabinetu czysto radykalnego z Sarraut'em, Chautemps'em, Bonnet'em i Steeg'em, po czym przyjdzie rząd koncentracji a następnie — rząd jedności narodowej.

*Prawda* 26.X. pisze, że o trudności finansowe, których nie rozwiązał rząd obecny, potkną się również rządy następne.

*Deutsche Allg. Ztg.* 27.X. w koresp. z Paryża pisze, że komisja wojskowa senatu francuskiego zajmowała się sprawą wzmocnienia fortyfikacji nad granicą belgijską i postanowiła zbadać, jakie roboty należałoby tam przeprowadzić. Dziennik podaje tę wiadomość pod nagłówkiem: „Francuzi nie ufają Belgom”.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. NIEMCY A ANGLJA.

*Frankfurter Ztg.* 27.X. w koresp. z Paryża pisze, że mowa kanc. Hitlera w Pałacu Sportowym miała tutaj ten niespodziewany oddźwięk, iż rozpętała kampanję za pozostaniem Paul-Boncoura w rządzie. Zdaniem dziennika ma to być w związku z zaznaczeniem się w Genewie dążenia w kierunku nakłonienia Niemiec do powrotu do Ligi Narodów.

*Dzień Kowieński* 21.X. w art. wst., omawiającym sukcesy Hitlera na froncie wewnętrznym, podkreśla, że aczkolwiek hitleryzm wykazuje wciąż jeszcze wielką dynamikę i struktura jego dowodzi, iż chce on wykorzystać doświadczenia faszystów włoskiego, to jednak zaczynają zarysowywać się na nim poważne skazy organizacyjne. Rozprzężenie wśród stronnictwa narodo - socjalistycznego, spowodowane rywalizacją i skłóceniem wielu przywódców, wzrasta i staje się niepokojącym momentem dla naczelnego kierownictwa. Zresztą nawet w gronie „wielkiej trójki” (Hitler, Goering, Goebbels), będącej u steru, jednomyślność nie jest dziś taką, jaką była jeszcze przed trzema miesiącami. Wyczyny premiera pruskiego i ministra lotnictwa Rzeszy, Goeringa, którego ambicje nie mają granic, wprawiają niejednokrotnie w kłopotliwą sytuację Hitlera a wystąpienia







publiczne „Führera“ bywają czasami poddawane ostrej krytyce w gronie jego najbliższych współpracowników.

*Reichspost* 27.X. zamieszcza art. b. min. spr. zagr. H. Mataja p. n. „Deutschlands falsche Rechnung“. Autor twierdzi, iż nigdy dotąd rząd niemiecki i Hitler nie wygłaszali tak pokojowych i ugodowych oświadczeń jak obecnie po wystąpieniu Niemiec z Ligi Narodów. Niemcy są zdania, że mają one prawo dozbierać się wobec faktu, że inne państwa nie chcą się rozbrajać. Przeciwno takiemu ujęciu sprawy występują wspólnie Francja, Włochy, Anglja i Stany Zjednoczone A. P. Zachodzi pytanie, czy przeciwko Niemcom będą zastosowane sankcje; autor sądzi, że jest to mało prawdopodobne, lecz wytworzy naprężenie niebezpieczne dla Niemiec, które dlatego starają się o załagodzenie sytuacji przyjaznymi oświadczeniami, wygłaszanymi na wszystkie strony — z wyjątkiem tylko Austrii. Niemcy chcą traktować sprawę austriacką jako wewnętrzną kwestję niemiecką, lecz na takie zapatrywanie Austrija nie może się zgodzić. Na pierwszym planie celów niemieckiej polityki zagranicznej jest postawiona kwestja austriacka, następnie będą załatwiane sprawy z innymi państwami. Świat przejrzał tę grę i wobec tego jest zdania, że Niemcy nie mają prawa wymagania dla siebie sprawiedliwości i równouprawnienia, jeśli tych praw odmawiają bratniemu niemieckiemu państwu. Niemieckie bezprawie przeciwko Austrii jest najcięższem oskarżeniem, jakie świat zarzuca hitlerowskiemu rządowi.

#### SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

*Daily Herald* 26.X., omawiając w art. wst. zwycięstwo kandydata partji pracy w uzupełniających wyborach w Fulham, podkreśla, że wykazało ono, iż obecny parlament nie posiada już moralnego autorytetu. Wyrok na losy gabinetu został już wydany.

*The Manchester Guardian* 26.X. w art. wst. podkreśla w związku z wynikiem wyborów uzupełniających w Fulham, że zwycięstwo kandydata Labour w okręgu, gdzie od czasu wojny wybierany był stale konserwatysta, jest rzeczą znamionną. Wynik ten wskazuje na wzrastające niezadowolenie z działalnościami rządu.

#### SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

*Deutsche Allg. Ztg.* 28.X w koresp. z Hagi pisze, że w holenderskich kołach parlamentarnych zaznaczyło się pewne niezadowolenie z Ligi Narodów, gdyż jej działalność nie doprowadza do porozumienia między narodami. Dziennik podnosi, że kilku posłów parlamentu holenderskiego sądzi, iż Holandja powinna poprzeć rewizję traktatu wersalskiego, gdyż utrudnia on rozwój stosunków gospodarczych.

#### MOCARSTWA A Z. S. R. R. DALEKI WSCHÓD.

*The Morning Post* 26.X., nawiązując w art. wst. do przyjaznej wymiany zdań pomiędzy Rooseveltem i Kalininem, pisze, iż wobec istniejącej sytuacji na Dalekim Wschodzie zbliżenie to może być mylnie rozumiane. Zdaniem pisma, jest rzeczą niefortunną, iż w tych warunkach Japonja mogłaby się czuć izolowana. Autor przypomina, że b. przymierze angielsko - japońskie — przez cały czas jego trwania — zapewniało pokój na Pacyfiku. Nie zagrażało ono ni-

komu, Japonji zaś dawało pewność, że nie jest izolowana we wrogim świecie. W. Brytanja wyrzekła się tego przymierza dla zadowolenia Stanów Zjednoczonych, przez co dała zapoczątkowanie temu biegowi wypadków, który doprowadził do oziębienia stosunków a może doprowadzić do nieprzyjaźni. W zakończeniu autor podkreśla, że jeśli chodzi o Mandżurję, W. Brytanja nie ma innych zainteresowań prócz handlowych i nie ma powodów do przeciwstawiania się obecnemu rozwiązaniu tej sprawy, które wydaje się trwałe.

*The Daily Telegraph* 24.X. Kor. dypl. pisze, że dyplomacja niemiecka ostatnio czyniła wysiłki, by zmniejszyć istniejące obecnie naprężenie pomiędzy rządem niemieckim i sowieckim. Starania te jednak nie dają pomyślnych wyników, a to ze względu na stale powstające nowe incydenty. Autor pisze, że podczas wizyty w Moskwie min. Cot'a oraz ekspertów francuskich władze sowieckie wyjawily im wszystkie techniczne tajemnice uzyskane od byłych niemieckich doradców. Sprawa ta wywołała głębokie niezadowolenie w kołach niemieckich przemysłowców oraz Reichswehry i bezwzględnie powiększy trudności, stojące na drodze do niemiecko - sowieckiego pojednania. Autor podkreśla, że naogół ani przywódcy hitlerowców ani też bolszewików nie wydają się tak pragnąć proponowanego pojednania, jak tego pragną ich polityczni doradcy.

#### SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

*Prawda* 25.X. odsłania kulisy „czystki“ partji komunistycznej. Dziennik stwierdza, że „wrog klasowy“ stale sabotował czynności komisji, których zadaniem było orzekanie o usuwaniu z partji elementów szkodliwych. Członkowie tych komisji byli ze strony trockistów i innych „zamaskowanych kontrewolucjonistów“ przedmiotem oszczerczych oskarżeń, obelg, a nawet gwałtów fizycznych. Niektórzy członkowie partji doszczętnie skompromitowani starali się ratować swoją reputację, wysyłając „donosy“ na swych przedstawicieli, twierdząc, że są oni synami „kułaków“ i burżujów, lub wysuwając przeciwko nim inne nieuzasadnione zarzuty. „Czystka“ wykazała również, że instytucje i kołchozy, na których czele stali trockiści, funkcjonowały najgorzej.

#### SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

*Deutsche Tageszeitung* 27.X. zamieszcza artykuł, nadesłany z Pragi, p. n. „Sudeten-deutsche Tragödie“, w którym autor dowodzi, że rząd czechosłowacki stopniowo dąży do zniszczenia życia politycznego Niemców sudeckich. Rozwiązał bowiem już dwie partje niemieckie, a nastąpiło to w chwili, gdy min. Benesz w komisji mniejszościowej Ligi Narodów wystąpił przeciw tezie delegata niemieckiego, Kellera, o duchowej wspólności wszystkich Niemców. Berneński proces świadczy również, że niszczy się działalność młodzieży niemieckiej. Autor podnosi w związku z tem, że Niemcy czescy nie objawiają wszak dążeń irredentystycznych, a tylko dążą do autonomji w ramach państwa czechosłowackiego.

#### POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH.

*Corriere della Sera* 26.X. cytuje komunikat „Dipl. Pol. Korrespondenz“ o mowie Mussoliniego i jednocześnie zamieszcza ustęp mowy Hitlera z 24.X., w którym kanclerz wyraża uznanie dla poparcia przez Włochy Niemiec.



